

Protokół Nr 7
z posiedzenia Komisji Ładu Przestrzennego i Ochrony Środowiska
z dnia 13 stycznia 2025 r.

Przewodnicząca Komisji radna Chmielewska Justyna otworzyła i prowadziła posiedzenie Komisji Ładu Przestrzennego i Ochrony Środowiska.

Powitała członków Komisji, mieszkańców Milanówka.

Lista obecności członków Komisji jest załącznikiem do protokołu.

Obrazy Komisji odbyły się w dniu **13 stycznia 2025 r. (poniedziałek) o godz. 16:00**, w budynku „B” Urzędu Miasta Milanówka przy ul. Kościuszki 45.

Skład Komisji:

Przewodnicząca Komisji Justyna Chmielewska

Radny Marcin Dudziński

Radna Edyta Kempa

Radna Malwina Łazicka

Radna Marta Narbutt

Radna Michalina Niedziela

Porządek obrad Komisji:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przedstawienie sytuacji związanej z pomnikami przyrody w Milanówku.
3. Zaopatrzenie w instalację wod-kan – status porozumienia z Brwinowem oraz informacja odnośnie do innych umów międzygminnych stanowiących porozumienie w sprawie wzajemnego podłączania mieszkańców z gmin ościennych.
4. Konsultacje w sprawie zasad utwardzania i remontu dróg w Milanówku oraz lokalizacji i budowy ścieżek rowerowych na terenie gminy.
5. Strategia rozwoju miasta, a plan ogólny i miejscowe plany zagospodarowania.
6. Standard urbanistyczny dla miasta Milanówka.
7. Aktualne postępowania o wydanie WZ i możliwość wprowadzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego, jako nowego instrumentu planistycznego.
8. Sprawy różne.

Ad 1

Przyjęcie porządku obrad.

Radna Marta Narbutt złożyła wniosek dot. zmiany porządku obrad poprzez wprowadzenie trzech punktów.

Są to:

- a) Omówienie decyzji dot. środowiskowych uwarunkowań dla inwestycji pt. Budowa wiaty śmietnikowej przy SUW na ul. Kościuszki 14a.
- b) Inwestycja deweloperska przy ul. Kościuszki znajdująca się na działkach nr 59, 60, 61, 56, 57/1, 57/2, 62, 63. Radna chciałaby wiedzieć, czy do UM wpłynęła decyzja o oddziaływaniu na środowisko oraz jakie jest stanowisko UM.
- c) Informacje dotyczące budowy CPK. Na jakim etapie jesteśmy, strategia i kto reprezentuje gminę w tej sprawie.

Ad 2

Przedstawienie sytuacji związanej z pomnikami przyrody w Milanówku.

Przewodnicząca Komisji zaznaczyła, że podczas tworzenia budżetu miasta pojawiły się pytania w tym zakresie.

Są to: przedstawienie informacji dot. utrzymani pomników przyrody, kwestia nadawania nazw i możliwość włączania w te prace mieszkańców, opieka, wymagania prawne, jakie są obowiązki mieszkańców i miasta w tym zakresie, możliwość stworzenia mapy pomników oraz wprowadzenie mecenasów dziedzictwa.

Referat Ochrony Środowiska - Agnieszka Zielińska przedstawiała sytuację związaną z pomnikami przyrody w Milanówku. Na terenie Milanówka znajduje się ok. 245 pomników przyrody. Każdy pomnik powinien być objęty pielęgnacją przez gminę Milanówek. Standardowo odbywa się to co 8 lat, jeżeli uda się pielęgnacja wszystkich pomników w jednej turze. Gmina Milanówek miała dofinansowanie wysokości 150 000,00 zł.

Większość tych pomników była wtedy wypielęgnowana. Te, które nie były wypielęgnowane, próbowano wykonać prace w następnych latach. Aktualnie budżet na pomniki przyrody wynosi 50 000,00 zł. W ostatnim czasie zostało wykonane sporo pielęgnacji. Został sporządzony spis wykonanych pielęgnacji. Zostały wysłane zapytania ofertowe do wykonawców. Referat, zgodnie z ofertą, będzie wykonywał pielęgnacje w miarę swoich możliwości. Przewidziana jest pielęgnacja alei kasztanowej na ul. Podgórznej. W złym stanie są dwa drzewa w alei na ul. Kościelnej.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy jest przewidziana pielęgnacja drzew na ul. Rososzańskiej.

Referat Ochrony Środowiska Agnieszka Zielińska poinformowała, że nie w najbliższym czasie.

Złożony jest dokument dot. dotacji w zakresie pomników przyrody. Obecny budżet nie zabezpieczy potrzeb.

Wiele drzew od momentu nadania nie była pielęgnowana, a inne czekają w kolejce.

Przewodnicząca Komisji zapytała, co z drzewami na terenach prywatnych.

Referat Ochrony Środowiska Agnieszka Zielińska poinformowała, że też należy wykonać pielęgnację. W tym przypadku liczy się kolejność zgłoszeń. Były sytuacje, gdzie wichury połamały konary. Wykonawcy za te prace, też musieli otrzymać wynagrodzenie. Po zgłoszeniu zagrożenia p. Zielińska osobiście go ogląda i jeżeli ten fragment stanowi zagrożenie, to musi być usunięty.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy mieszkańcy też mają obowiązek przeprowadzania pielęgnacji, czy tylko miasto ma ten obowiązek, który wynika z ustawy o ochronie pomników przyrody.

Referat Ochrony Środowiska Agnieszka Zielińska poinformowała, że to jest obowiązek gminy. Dlatego w ostatnim czasie gmina nie nadaje pomników przyrody, ponieważ zwiększyłoby to koszty gminy. Były zgłoszenia od mieszkańców w sprawie nadania statusu pomnika przyrody. Takie drzewo musi spełniać określone warunki. Musi to być określony gatunek, musi obwodowo spełniać kategorię, stanowić wyjątkowy walor krajobrazowy.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy jest stosowany mecenat.

Referat Ochrony Środowiska Agnieszka Zielińska poinformowała, że nadzór BMM nad drzewami wynika z ustawy o samorządzie gminnym. Na temat mecenatu muszą się wypowiedzieć prawnicy.

Przewodnicząca Komisji uważa, że można stworzyć wewnętrzny regulamin dot. mecenatu. Wiele osób prywatnych i firm chciałoby objąć opieką takie drzewo. Jest to również forma reklamy.

Mieszkaniec Milanówka Bogdan Kuśpit zapytał, dlaczego niektóre z pomników przyrody mają nazwy. Te nazwy padają w przestrzeni publicznej. Nie wiadomo skąd te nazwy się wzięły. Mieszkaniec uważa, że jest to świetny pomysł, żeby nadawać nazwy drzewom. Można by było wprowadzić regulamin w sprawie nadawania nazw. Mogą to być konkursy np. dla szkół, organizacji społecznych. Pan Kuśpit chciałby wiedzieć, kto je nadaje. Sama akcja promująca pomniki, lokalizację, opis, historie z nimi związane, z mecenatem, nie kłóci się z obowiązującym prawem. Jest to pozytywne myślenie o mieście-ogrodzie, jego wartości, którą należy budować i wzmacniać.

Przewodnicząca Komisji zapytała, jak wygląda nadawanie tych nazw.

Referat Ochrony Środowiska Agnieszka Zielińska uważa, że jest to pozytywna inicjatywa. Pani Zielińska wybrała metodę, jak można by było wybrać nazwę dla drzewa. Była to lista staropolskich imion. Na działkach prywatnych, wszyscy mieszkańcy, którzy posiadają pomniki przyrody, otrzymali listy z tymi imionami. Część mieszkańców z wielką aprobatą wybrała te imiona, ponieważ częściowo pokryły się z imionami rodziców. Na najbliższą sesję jest przygotowywana uchwała w sprawie nadania imion pomnikom przyrody. Są to imiona nadane przez właścicieli działek. Obecnie przy inwentaryzacji pomników przyrody trzeba spełnić wytyczne np. określić współrzędne. W jednej uchwale mogą być zawarte dane dot. inwentaryzacji i nadania imion pomnikom przyrody. Pani Zielińska rozważa również ogłoszenie konkursu w sprawie nadania imion.

Radna Edyta Kempa uważa, że nazewnictwo jest to proces twórczy. Można by było stworzyć zespół dot. spraw związanych z drzewami. Żeby uniknąć obciążenia jednej osoby, jednego referatu, można pozyskać ludzi, którzy zapalą się do tego pomysłu.

Stowarzyszenie LOP Justyna Mietelska zadała pytanie dot. pomników przyrody i modernizacji ul. Spacerowej. Znajduje się tam aleja kasztanowców. Pani Mietelska uważa, że powinna to być aleja pomnikowa. Są to drzewa sadzone przez Szczepkowskiego. Mieszkanica uważa, że powinno się powiększać ilość pomników przyrody, pomimo niskiego budżetu. Przez wiele lat nic w tej sprawie się nie działo. Jeżeli mieszkańcy chcieliby objąć opieką te drzewa, to trzeba iść w tym kierunku. Mieszkanica zadała pytanie w sprawie liści kasztanowca.

Referat Ochrony Środowiska Agnieszka Zielińska wyjaśniła, że tam, gdzie znajdują się aleje kasztanowców, na wiosnę, chciałaby zawiesić feromonowe pułapki. Jest to spory wydatek, ale jedyny sensowny. Należy również liście kasztanowca zgarniać i palić.

Przewodnicząca Komisji poruszyła temat mapy pomników przyrody.

Pan Piotr Napłoszek zadał pytanie odnośnie do tego, w jaki sposób gospodarujemy środkami publicznymi dot. ochrony pomników przyrody. Czy właściciele nieruchomości prywatnych zostali poinformowani o tym, że UM wypiełgnuje pomnik przyrody znajdujący się na ich terenie? Czy ta informacja trafiła do wszystkich, czy ma dopiero trafić? W jaki sposób kwalifikujemy, wybieramy i informujemy, że pomnik na ich terenie będzie pielęgnowany przez UM?

Referat Ochrony Środowiska Agnieszka Zielińska wyjaśniła, że większość mieszkańców, którzy posiadają pomniki przyrody np. od 70-roku, wiedzą o tym, dzwonią co roku i pytają o pielęgnację. Pani Zielińska nie wysyłała nigdy informacji, że UM będzie prowadził ich pielęgnację. To właściciele dzwonią z informacją, że się coś dzieje. Po wizji lokalnej następuje ocena czy pomnik wymaga pielęgnacji. Ważna jest również ilość środków w budżecie przeznaczanych na ten cel. Pielęgnacja odbywa się w kolejności zgłoszeń mieszkańców.

Ad 3

Zaopatrzenie w instalację wod-kan – status porozumienia z Brwinowem oraz informacja odnośnie do innych umów międzygminnych stanowiących porozumienie w sprawie wzajemnego podłączania mieszkańców z gmin ościennych.

Referat TI Paulina Gawrońska przedstawiła informacje w sprawie zaopatrzenia w instalację wod-kan – status porozumienia z Brwinowem oraz informacje odnośnie do innych umów międzygminnych stanowiących porozumienie w sprawie wzajemnego podłączania mieszkańców z gmin ościennych.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że uczestniczyła w spotkaniu dot. porozumienia z Brwinowem, na którym byli przedstawiciele z MPWiK.

Referat TI Paulina Gawrońska poinformowała, że został przygotowany projekt uchwały w tej sprawie. UM czeka na opinię dot. umowy z Brwinowa. Zgodnie z uzyskaną informacją od BMM, taka informacja zostanie udzielona jutro.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że punktem wyjścia do podpisania porozumienia, byli mieszkańcy ul. Owczarskiej i ul. Mieszka I. Mieszkańcy ul. Lubczykowej nie zgłaszali do tej pory zapotrzebowania dot. podłączenia kanalizacji. Odbyło się spotkanie w tej sprawie. Ze strony Milanówka wyszła propozycja dotycząca skupienia się na mieszkańcach, którzy zgłosili to zapotrzebowanie. Pozostałe tereny tj. ul. Lubczykowa, obszar Falęcina dot. porozumienia otwartego.

Niestety te propozycje nie zostały przyjęte pozytywnie, pomimo długich rozmów. Stanowisko Brwinowa jest takie, żeby podpisać porozumienie otwarte, nie tylko dot. mieszkańców Milanówka.

Przewodnicząca uważa, że porozumienie powinno być wypracowane przez dwie strony.

Zarzucano, że Gmina Milanówek jest jedyną gminą, która nie chce podpisać porozumienia w takiej formie.

Radna pytała o porozumienia z innymi gminami. Jedynym przykładem porozumienia, które radna znalazła w Internecie na stronie BIP, jest porozumienie z Podkową Leśną. To porozumienie nie było dobre dla Milanówka i zakończyło się sporem sądowym. Radna nie chciałaby, żeby doszło do takiej sytuacji. Kolejną sprawą jest określenie zasobów gminy w wodę. Gmina jest w sytuacji kiepskiej, ale niezłej. Według analiz zasoby są stabilne, ale już ryzykowne, przy liczbie mieszkańców - 16,5 tys. Milanówek ma 4 stacje uzdatniania wody (w tym jedna niedziałająca). Brwinów ma dwie studnie (w Brwinowie i Parzniewie). Milanówek ma 194 m³ na h, na 16 tys. mieszkańców. W przypadku Brwinowa jest to 240 m³ na 25 tys. mieszkańców. Tam już występują braki. Tam pojawiały się kwestie związane z uwarunkowaniem geograficznym, lokalizacją m.in. odsunięty Żółwin. Radna chciałaby wiedzieć, jak wygląda bilans wodny w Milanówku. Ile jest zasobów wodnych? Ile wody wydobywamy ze studni? Ile wody wykorzystujemy (faktyczne zużycie przez mieszkańców)? Ile wody zostaje? Jakie są warunki przyłączeniowe już wydane? Jak to wygląda w m³? Jaka jest perspektywa rozwoju miasta i wydawanych WZ? Ile zostanie nam tej wody? Jeżeli mówimy o porozumieniu, to powinniśmy być na to w pełni przygotowani. Powinno się wykonać taką analizę. Powinien być stworzony bilans wodny, który pokaże, ile można przeznaczyć zasobów wody komuś do dyspozycji, ile można podłączyć domów?

Referat TI Paulina Gawrońska zaznaczyła, że o takie wyliczenia został poproszony MPWiK. Za każdym razem muszą być wydane warunki przyłączenia. Jeżeli nie ma np. stosownej ilości wody, może odmówić przyłączenia. Proces wydawania warunków jest stały.

Przewodnicząca Komisji uważa, że należy się skupić na mieszkańcach, którzy od lat o nie walczą.

Zanim podpisze się porozumienie otwarte, niedotyczące tej małej grupy mieszkańców, to powinno się zbadać związane z tym zagrożenia.

Mieszkaniec Bogdan Kuśpit zadał szereg pytań w tej sprawie na poprzedniej komisji. Poruszono temat związany z porozumieniem z Grodziskiem Maz. To porozumienie zostało wykorzystane do rozbudowy

okolicznej zabudowy osiedlowej. Są to okolice ul. Wysokiej i Sokolej w Grodzisku Maz., gdzie Grodzisk ma dwie studnie zatrute chlorkiem winylu. Gmina Grodzisk Maz. wykorzystwała sytuację otwartego porozumienia, w którym nie trzeba było nic aktualizować. Można było w dowolny sposób podłączać swoich mieszkańców. W wyniku spięcia sieci, Grodzisk zaczął budować swoją sieć. W poprzedniej kadencji prezes MPWiK powiedział, że to, co jest wybudowane po stronie ul. Sokolej, czyli po stronie Grodziska, to już jest zwykła sieć, która jest podłączona przez ZWiK grodziski na zasadach komercyjnych, czyli jest rozliczana hurtowo. Oni biorą od nas wodę i odprowadzają ścieki, a Milanówek nic z tego nie ma. Mieszkaniec nawiązał do bilansu wodnego. Tereny po stronie Grodziska będą systematycznie rozbudowywane. Będą wykorzystywać własną infrastrukturę, która jest spięta z naszą na skutek tego porozumienia. W tym sensie i kontekście, to porozumienie powinno być wypowiedziane. Nie można w dowolny sposób rozbudowywać sieci w Grodzisku kosztem infrastruktury wodnej Milanówka. Ze strategii Brwinowa wynika, że teren Fałęcina jest terenem mieszkaniowym.

Przewodnicząca Komisji podkreśliła, że zapisy dot. tego terenu są nieprecyzyjne. To wymaga wyjaśnienia i naszej analizy w Gminie Milanówek i MPWiK. Bez tej analizy nie powinno się podpisywać porozumienia.

Mieszkaniec Bogdan Kuśpit dodał, że w efekcie raportu Państwowego Instytutu Geologicznego i Państwowego Instytutu Badawczego miasto wydało komunikat, w którym stwierdziło, że prowadzi zaawansowane prace nad odwiertami oligoceńskimi w dwóch miejscach na terenie Milanówka. Jedno jest na ul. Dębowej (na terenie basenu). Tam są czwartorzędowe ujęcia wody. Drugą lokalizacją jest ul. Długa. Mieszkaniec chciałby wiedzieć, ile wody miasto chce pozyskać? Jakie to zasoby?

Przewodnicząca Komisji podkreśliła, że nie ma takiej wiedzy.

Referat TI Paulina Gawrońska zaznaczyła, że w tym momencie mamy projekt robót geologicznych. Odwierty na terenie SUW Na Skraju są w gestii gminy, na ul. Długiej przygotowuje MPWiK. Spółka stara się o dofinansowanie. Gmina również będzie szukała źródeł dofinansowania. Za odwiert trzeba zapłacić ok. 2 mln zł, plus badanie złoża. Dopiero po dokopaniu się do złoża, będzie wiadomo, jakie ono jest, jaka jest jakość wody. Takie jest ryzyko. Wody oligoceńskie trzeciorzędowe są bardzo często zanieczyszczone żelazem lub manganem. Oczyszczenie tych wód odwróconą osmozą jest bardzo kosztowne. Teren Milanówka ma bardzo zanieczyszczone wody czwartorzędowe antropogenicznie. Nie można odpowiedzieć, co na tym zyskamy, ale trzeba to wykonać w związku z dalszą rozbudową miasta.

Mieszkaniec Bogdan Kuśpit poruszył temat zanieczyszczenia wód oraz studni na terenie inwestycji Trei. Czy są jakieś wyniki tych rozmów?

Referat TI Paulina Gawrońska nie ma na ten temat wiedzy.

Przewodnicząca Komisji podkreśliła, że nie ma przedstawicieli MPWiK na obradach komisji.

Mieszkaniec Bogdan Kuśpit poruszył temat piętnastoletniej umowy ze ZWiK z Grodziska na tranzyt ścieków z Brwinowa przez teren Milanówka za 1 mln zł. Umowa była podpisana na 15 lat płatnych z góry, ze względu na trudną sytuację w MPWiK. Milanówek dostaje zwrot 7 gr na m³ tranzytowanych ścieków. Jednocześnie cena rynkowa za tranzyt z Podkowy wynosi ok. 70 gr. Jest to skrajnie niekorzystna umowa dla miasta. Miasto straciło ok. 5 mln zł. Straci kolejne 2 mln, jeżeli tej umowy miasto nie wypowie. Jeżeli miasto ja wypowie, straci 200 000,00 zł kar. Kolektor znajdujący się w ul. Kościuszki wymaga remontu, a w związku z tym dużych nakładów. 2/3 ścieków pochodzi z Brwinowa. Spółka powinna tę umowę wypowiedzieć. Takie rozmowy miały się odbyć. Pan Kuśpit jako mieszkaniec Milanówka, który został objęty podwyżką za wodę i kanalizację przypomina, że podwyżka za tranzyt ścieków z Brwinowa mogłaby zatrzymać podwyższenie opłat mieszkańców w Milanówku.

Radna Marta Narbutt przypomniała, że te pytania zostały zadane przez komisje i przesłane do UM z prośbą o obecność pracowników urzędu, którzy odpowiadają za odpowiedzi w tym zakresie. Skoro nikt z MPWiK nie przyszedł na komisję, pytania zostaną powtórzone na sesji.

Ad 4

Konsultacje w sprawie zasad utwardzania i remontu dróg w Milanówku oraz lokalizacji i budowy ścieżek rowerowych na terenie gminy.

Referat TI Paulina Gawrońska omówiła temat związany z konsultacjami w sprawie zasad utwardzania i remontu dróg w Milanówku oraz lokalizacji i budowy ścieżek rowerowych na terenie gminy.

Przewodnicząca Komisji zadała pytanie w sprawie kryteriów dróg do remontu.

Referat TI Paulina Gawrońska wyjaśniła, że kryteria głównie dotyczą dróg nieutwardzonych. Remonty tych dróg, które istnieją, są prowadzone na bieżąco. Na spotkaniu było wskazane, jakie drogi są w pierwszej kolejności do remontu. Są to np. odcinek ul. Kościuszki biegnący do ul. Krakowskiej, ul. Piasta. Remonty dróg

utwardzonych są mniej skomplikowane, ze względu na remonty cząstkowe. Obecnie są prowadzone konsultacje. W wyniku konsultacji wpłynął jeden głos. Został złożony jeden wniosek w sprawie ul. Olszowej.

Przewodnicząca Komisji zapytała, do kiedy miały być konsultacje. Do kiedy można złożyć wnioski?

Referat TI Paulina Gawrońska wyjaśniła, że jutro ma się odbyć spotkanie z mieszkańcami.

Radna Edyta Kempa zapytała, czy ul. Okólna kwalifikuje się do grupy dróg wybranych do remontu.

Referat TI Paulina Gawrońska wyjaśniła, że wszystkie ulice można wykonać, jeżeli będą środki. W tej chwili trwa oczekiwanie na odpowiedzi do złożonych wniosków na dofinansowanie. Wnioski są złożone na ul.

Podgórną, odcinek w ul. Kościuszki, Górnoleśną, Zieloną, Piaski, Kraszewskiego, Miłą.

Radna Marta Narbutt rozumie, że w sprawie remontu dróg zgłosili się tylko mieszkańcy dwóch ulic.

Referat TI Paulina Gawrońska wyjaśniła, że w tym momencie tak.

Radna Marta Narbutt zastanawia się, czy informacja o konsultacjach jest za mało rozpowszechniona. Radnej nie chce się wierzyć, że przy tym stanie dróg, który jest w Milanówku, mieszkańcy byli tylko zainteresowani naprawą dwóch ulic. To oznacza, że jest zły przepływ informacji.

Referat TI Paulina Gawrońska wyjaśniła, że sprawy dot. komunikacji z mieszkańcami nie należą do jej referatu. Wnioski dotyczą przeważnie konkretnej drogi, a nie kryteriów i konsultacji.

Przewodnicząca Komisji zapytała o plan napraw.

Referat TI Paulina Gawrońska wyjaśniła, że należy wykonać drogi, na które zostały złożone wnioski o dofinansowanie. Następne remonty będą wynikały z harmonogramu.

Przewodnicząca Komisji zapytała, kiedy można się spodziewać planu działania, harmonogramu.

Referat TI Paulina Gawrońska wyjaśniła, że od zakończenia konsultacji w przeciągu kilku tygodni.

Przewodnicząca Komisji rozumie, że kryteria są akceptowane przez wszystkich. Radna chciałaby wiedzieć, czy remonty dróg są analizowane pod kątem ścieżek rowerowych, ciągów pieszych, retencji wód deszczowych.

Referat TI Paulina Gawrońska wyjaśniła, że Ref. TI przygotował wniosek o dofinansowanie z funduszy europejskich na zapobieganie skutkom suszy na kwotę 6 mln zł. W ramach wniosku złożono budowę odwodnienia ul. Podgórną, Słowackiego, Mickiewicza, Reymonta. Projekty odwodnień są zrobione. Są to zbiorniki retencyjne, które zbierają wodę, a następnie ją oddają. W ramach tego projektu jest również działanie związane z retencją pasa zieleni. Takie działanie jest planowane na ul. Górnoleśnej. Takie same rozwiązania są planowane w ul. Reymonta oraz odcinku ul. Podgórną.

Radna Michalina Niedziela zapytała, czy projekty odwodnień zakładają wykorzystywanie terenów zielonych.

Referat TI Paulina Gawrońska wyjaśniła, że są dwa rodzaje odwodnień. Dla ul. Reymonta, Podgórną, Słowackiego mamy zbiorniki. Część ulic jest robiona naturalną metodą z wykorzystaniem pasa zieleni. Są to np. ul. Próżna, Górnoleśna, część Reymonta.

Stowarzyszenie LOP Justyna Mieliska jest szczególnie zainteresowana sprawą kryteriów i technologii budowy dróg. Mieszkancka nawiązała do ul. Grodeckiego. Pani Mieliska przypomniała, że 10 lat temu w Milanówku wykonano jako eksperyment część drogi od ul. Zachodniej od Wielkiego Kąta do Zamenhofa. Jest to ulica wykonana z asfaltu jamnistej. Droga zawiera dużo żwiru w asfalcie. To rozwiązanie pozwala na przepuszczanie z asfaltu wody i zatrzymywanie w przestrzeniach podbudowy. W ten sposób asfalt pochłania wodę. Na tej ulicy nie ma wysokich krawężników, tylko równe z asfaltem. Ulica była wykonana 12 lat temu.

Referat TI Paulina Gawrońska uważa, że spadek z ul. Zachodniej idzie na Słowackiego i Mickiewicza.

Przewodnicząca Komisji ogłosiła przerwę w obradach. (czas nagrania 1.47.38)

Przewodnicząca Komisji wznowiła obrady komisji. (czas nagrania 2:08:46)

Stowarzyszenie Na Rzecz Miast Ogrodów Anna Krawczyk odniosła się krytycznie do planowania budowy utwardzonych ścieżek rowerowych.

Przewodnicząca Komisji zwróciła się z prośbą o informacje w tej sprawie.

Referat TI Paulina Gawrońska wyjaśniła, że został złożony wniosek dla ścieżki budowanej w partnerstwie z inną gminą. Nie udało się takiego partnerstwa uzyskać. W związku z tym mamy PFU, które zakłada, że można wybudować ścieżkę rowerową od ul. Polnej przez Królewską, Turczynek, Owczarską do granicy z Owczarnią. Obecnie jest to w opracowaniu. Na etapie przygotowania PFU wyniknęły takie rzeczy jak: konieczność wykupu gruntów, przejazd przez Królewską, porozumienia z innymi gminami. Szacowany koszt całej inwestycji wynosi 5 mln zł. Nie mając funduszy na zrealizowanie zadania, mając PFU, można wykorzystać to w innym terminie. Wykorzystując porozumienia, można wybudować ścieżkę przy torach WKD od granic Warszawy do Grodziska. W tej sprawie odbywają się spotkania z władzami tych gmin, przez których tereny ta ścieżka ma przebiegać. Wykonanie ma się zakończyć w 2027 roku.

Aleja Kasztanowa na ul. Rososzańskiej nie jest brana pod uwagę dla budowy ścieżki rowerowej.

Radna Marta Narbutt zadała pytanie w sprawie ul. Dembowskiej. Mieszkańcy składają skargi w sprawie dewastacji przez wykonawcę osiedla Trei. Co na to inspektor z UM? Czy wykonawca dostał wytyczne z UM, jaka jest organizacja ruchu? Dlaczego do transportu jest wykorzystywana droga publiczna, która ulega zniszczeniu, a deweloper nie korzysta ze swojego terenu? Może się dostać na teren budowy od strony centrum handlowego.

Referat TI Paulina Gawrońska wyjaśniła, że nie jest to inwestycja miejska.

Radna Marta Narbutt podkreśliła, że droga jest miejska.

Referat TI Paulina Gawrońska podkreśliła, że w momencie łamania prawa należy wezwać Straż Miejską, Policję. Referat TI nie ma narzędzi, aby egzekwować prawo od mieszkańców lub użytkowników drogi. Jeżeli droga zostanie uszkodzona, to UM ma narzędzia, żeby nakazać przywrócenie drogi do poprzedniego stanu. Pobocza, pas zieleni podlega pod SM, czyli wykroczenia. Firma ma lokalizację zjazdu przy ul. Królewskiej, Dembowskiej. Jest też drugi zjazd, od strony dawnego Mifam. Jest to również legalny wjazd.

Radna Marta Narbutt podkreśliła, że UM jako właściciel wjazdu od ul. Dembowskiej będzie to kontrolował. Referat TI ma większe kompetencje niż SM, co do oceny stanu zniszczenia drogi, zniszczenia pasa zieleni.

Przewodnicząca Komisji podsumowała, że decyzja lokalizacyjna pozwala na wjazd od ul. Dembowskiej. Jeżeli ktoś zauważy, że samochody przekraczają tonaż, na który pozwalają przepisy, może zgłosić to do SM.

Radna Michalina Niedziela podkreśliła, że decyzja pozwalająca na wjazd od ul. Dembowskiej, a kwestia tonażu samochodów są niezależne.

Referat TI Paulina Gawrońska podkreśliła, że inwestor powinien zorganizować dostawy materiałów na budowę w sposób, który nie łamie przepisów.

Piotr Napłoszek uważa, że należy pamiętać przy tej inwestycji, że wjazd od ul. Sabiny Dembowskiej dotyczy krótkiego odcinka ulicy. Chodzi o to, żeby zarządca drogi korzystał z takich narzędzi jak np. czasowa organizacja ruchu. Mając wiedzę, że te prace tam obecnie trwają i są uciążliwe, interwencje powinny być podejmowane z urzędu, a nie na zgłoszenie mieszkańców. SM może tam podejżdżać regularnie i sprawdzać stan dróg. Mieszkańcy informują, że samochody ciężarowe regularnie parkują na ulicy, utrudniając ruch, obciążając ulicę. Droga jest świeżo po remoncie i warto by było, żeby nie była zniszczona przy tej inwestycji. Są do tego narzędzia i możliwości. Potrzeba tylko więcej dobrej woli.

Referat TI Paulina Gawrońska podkreśliła, że zmianę czasową organizacji ruchu można wymagać w przypadku, kiedy jest zgłoszone zajęcie pasa dla robót, lokalizacji jakiegoś urządzenia. Tutaj takiej sytuacji nie ma. UM może tylko skontrolować sytuację tzn. czy zajęcie pasa występuje i nałożyć karę.

Przewodnicząca Komisji uważa, że należy poinformować SM w ramach jakich przepisów działamy w tym przypadku. Wjazd i zaplecze budowy powinno być tak zorganizowane, żeby ciężkie samochody wjeżdżały z ul. Królewskiej, a z ul. Dembowskiej mniejsze tonaże.

Stowarzyszenie Na Rzecz Miast Ogrodów Anna Krawczyk poinformowała, że samochody wjeżdżają dookoła, a nie przez własny parking, gdzie zrobiono bramę z tytułem „wjazd”, bo tam stoi biuro sprzedaży mieszkań. Postawiono tam również kontenery oraz parking jest dla pracowników budowy. Cały ruch samochodów ciężarowych, które są gigantycznymi pojazdami napelnionymi ziemią, odbywa się ulicą Dembowskiej. Samochody stoją rano od Królewskiej do bramy na ul. Dembowskiej ok. godziny na rozruchu. Na interwencje w tej sprawie przyjeżdża Policja. Silniki gasną, a po godzinie są znowu włączane. Te działania generują dużą ilość spalin. Nie można trzymać samochodów na rozruchu na terenie prywatnym.

Mieszkaniec Bogdan Kuśpit uważa, że na ul. Sabiny Dembowskiej powinna być wprowadzona zmiana organizacji ruchu oraz zakaz parkowania i zatrzymywania się. Wtedy te samochody z tego miejsca znikną. Będą zmuszone parkować na terenie budowy.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że punkt „5”, „6”, „7” dotyczący strategii i rozwoju miasta zostają przesunięte na sesję RMM, ponieważ kierownik referatu musiała wyjść.

Ad 5

Omówienie decyzji dot. środowiskowych uwarunkowań dla inwestycji pt. Budowa wiaty śmietnikowej przy SUW na ul. Kościuszki 14a.

Referat ROŚ Emilia Parchan wypowiedziała się w sprawie decyzji dot. środowiskowych uwarunkowań dla inwestycji pt. Budowa wiaty śmietnikowej przy SUW na ul. Kościuszki 14a.

Decyzja środowiskowa dla MPWiK na składowanie odpadów została wydana 30 grudnia. Z tą decyzją można zapoznać się w referacie. Decyzja została wydana po procedurze uzgodnień z organami opiniującymi. W decyzji zostały nałożone warunki korzystania ze środowiska.

Przewodnicząca Komisji zapytała, jakie są warunki korzystania ze środowiska. Co miałyby zawierać ten teren?

Radna Marta Narbutt zapytała, czy ta wiata będzie budowana? Czy będą tam składowane odpady takie jak: urobek z wykopów, materiały filtracyjne, opakowania zawierające pozostałości substancji niebezpiecznych lub nimi zanieczyszczone.

Referat ROŚ Emilia Parchan zaznaczyła, że jest to pytanie do MPWiK. W decyzji jest określony rodzaj odpadów. Po otrzymaniu decyzji środowiskowej będą musieli wystąpić do Starostwa o zgodę na magazynowanie tych odpadów. To będzie magazynowanie czasowe. Te odpady nie będą przechowywane na zewnątrz, tylko w budynku stacji uzdatniania wody. Będą w szczelnych pojemnikach.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy są ograniczenia w ilości odpadów.

Referat ROŚ Emilia Parchan potwierdziła.

Przewodnicząca Komisji rozumie, że decyzja jest pozytywna. Dopuszcza, powstanie tam wiata śmietnikowej z założeniem, że jest tam szereg różnych kodów odpadów.

Referat ROŚ Emilia Parchan potwierdziła. Są też wskazane masy odpadów w tonach na rok.

Radna Marta Narbutt żałuje, że nie ma na obradach nikogo z MPWiK. Radna nie rozumie, z jakiego powodu przy dwóch studniach oligoceńskich jest potrzebne składowanie tego typu odpadów? Dlaczego te odpady nie mogą być na bieżąco wywożone do miejsca docelowego? Tym bardziej że MPWiK jest spółką, która teoretycznie może obsługiwać różnych przedsiębiorców i inne podmioty, nie tylko działać na potrzeby miasta. Teoretycznie mogłaby podpisać umowę i składować odpady np. osiedla, które jest budowane vis a vis bramy MPWiK na ul. Kościuszki. Te pytania były zadawane na sesji. Teraz jest wydana decyzja i okazuje się, że jednak budowa się odbędzie.

Referat ROŚ Emilia Parchan podkreśliła, że musi być jeszcze zezwolenie od Starostwa. Decyzja UM określa uwarunkowania środowiskowe. To nie jest decyzja zezwalająca na inwestycję.

Przewodnicząca Komisji rozumie, że składowanie tych materiałów w takiej ilości nie ma negatywnego oddziaływania na środowisko.

Referat ROŚ Emilia Parchan zaznaczyła, że jeżeli ma negatywny wpływ, to jakie trzeba podjąć kroki, żeby to zniwelować.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy MPWiK przedstawiło plan, czy program.

BMM przypomniał, że już na jednej z pierwszych sesji tej kadencji radni mieli przedstawiona tabelkę z dokładnym wyliczeniem kilogramów, jakie odpady MPWiK produkuje i jakie są to odpady. To nie jest cała gama odpadów, która się mieści w kodzie odpadów, tylko dokładnie tabelka, która była przedstawiana na jednej z sesji RMM.

Radna Marta Narbutt podkreśliła, że były tam wymienione: opakowania z papieru i tektury, opakowania z tworzyw sztucznych, tworzywa sztuczne, żelazo i stal, gleba i ziemia w tym kamienie, urobek z wykopu, pozostałości substancji niebezpiecznych lub nimi zanieczyszczone. Miejsce składowanie odpadów nie łączy się z ujęciem wody. Dlaczego nie można na bieżąco tych odpadów wywozić? Szczególnie substancji z oczyszczania filtrów. Planując takie prace, można na bieżąco wywozić je do odpowiedniego miejsca. O tę inwestycję wystąpił poprzedni prezes MPWiK. Radna zapoznała się z pierwszą decyzją, która była na ten temat wydana. Opis z Sanepidu mówił o tym, że urobek czy odpady z czyszczenia filtrów powodują nieprzyjemny zapach dla sąsiadujących posesji.

BMM uważa, że tę sytuację najlepiej by wyjaśnił prezes MPWiK. Ta decyzja została podtrzymana przez p. Budziszewskiego. Takie miejsce do składowania jest potrzebne.

Radna Marta Narbutt zapytała, czy można zapewnić mieszkańców, że ta inwestycja nie będzie powodowała żadnej uciążliwości dla otoczenia.

BMM uważa, że takie pytania powinny być skierowane do MPWiK.

Stowarzyszenie LOP Justyna Mietelska zapytała, czy jest podana częstotliwość wywozu? Czy jest określona maksymalna ilość, która może znajdować się na tym terenie?

Radna Marta Narbutt wyjaśniła, że jest podana ilość roczna.

Stowarzyszenie LOP Justyna Mietelska zapytała, czy odpady mogą leżeć cały rok. Szamba muszą być opróżniane z odpowiednią częstotliwością. Pani Mietelska chciałaby wiedzieć, czy jest częstotliwość wywozu odpadów? Czy czekamy na zebranie odpowiedniego tonażu np. przez 5 lat?

Pani Mietelska podkreśliła, że odpady z kanalizacji są śmierdzące. To na pewno nie jest suche. Żeby to wywieźć, musi gdzieś odciec. Jak jest zabezpieczone miejsce, gdzie to odcieka? Czy to oznacza, że wszystko, co jest w tych skrawkach, czyli bakterie, grzyby, chemikalia, detergenty, będą odciekały na ziemi?

Przewodnicząca Komisji uważa, że należy przygotować odpowiedzi na te pytania. Należy podać, jaki jest czas składowania, jakiego typu zabezpieczenia są wprowadzone np. jeżeli chodzi o zapachy, plan zagospodarowania samego terenu, plan rozmieszczenia odpadów.

Radna Marta Narbutt uważa, że należy poinformować mieszkańców, co tam ma powstać i jakie będzie to miało skutki.

Ad 6

Inwestycja deweloperska przy ul. Kościuszki znajdująca się na działkach nr 59, 60, 61, 56, 57/1, 57/2, 62, 63.

Przewodnicząca Komisji nawiązała do inwestycji przy ul. Kościuszki znajdującej się na działkach nr 59, 60, 61, 56, 57/1, 57/2, 62, 63. Inwestycja polega na realizacji inwestycji, budynku mieszkalnego wielorodzinnego.

Radna Marta Narbutt dodała, że inwestycja dotyczy budowy 30 budynków.

Referat ROŚ Emilia Parchan podkreśliła, że to postępowanie obecnie jest zawieszona. Inwestor został zobowiązany do przedłużenia raportu oddziaływania na środowisko. Taki raport został złożony do UM i jest obecnie weryfikowany. Inwestor będzie wzywany do uzupełnienia braków formalnych w raporcie. Po uzupełnieniu braków postępowanie zostanie odwieszona. Ponownie będzie uzyskiwana opinia organów opiniujących, czyli RDOŚ, Wód Polskich i Sanepid. W tym postępowaniu odbędzie się udział społeczeństwa. Zostaną zebrane uwagi i wnioski do postępowania, które zostaną uwzględnione w decyzji środowiskowej.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy postępowanie będzie prowadzone przez UM.

Referat ROŚ Emilia Parchan potwierdziła.

Radna Marta Narbutt zapytała, kiedy wpłynął raport do UM?

Referat ROŚ Emilia Parchan poinformowała, że raport wpłynął w listopadzie. Po przeanalizowaniu będzie opublikowany.

Ad 7

Informacje dotyczące budowy CPK. Na jakim etapie jesteśmy, strategia i kto reprezentuje gminę w tej sprawie.

BMM złożył wyjaśnienia w sprawie CPK.

Gmina obecnie jest na etapie składania wniosków do tego, co zostało przedstawione. Milanówek jako gmina objęta strategią CPK ma być zaproszona na rozmowy. Rozmowy mają się odbyć w styczniu. Burmistrz będzie przekazywał informacje na bieżąco.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy jest ktoś oddelegowany, do kogo można zgłaszać wnioski.

BMM uważa, że wnioski można kierować bezpośrednio do CPK. W UM będzie stworzona grupa, która będzie się zajmowała strategią rozwoju miasta. Będą to pracownicy urzędu. Burmistrz liczy też na obecność radnych w tej grupie. Strategia CPK jest strategia o większym obszarze. Ta grupa będzie również odpowiedzialna za składanie wniosków. Wnioski dotyczące strategii miasta będą przekazywane do strategii CPK.

Przewodnicząca Komisji uważa, że należy uchwalić strategię miasta przed uchwaleniem strategii CPK, ponieważ po uchwaleniu strategii CPK gmina nie będzie miała na to wpływu. Nie można przegapić okresu składania wniosków i konsultacji.

Radna Marta Narbutt zapytała, kiedy będzie stworzona grupa w UM.

BMM odpowiedzialną osobą za przygotowanie umowy i wybór osób, które będą tworzyć strategię rozwoju miasta, będzie Sekretarz Miasta Artur Gajowniczek.

Radna Marta Narbutt uważa, że bardzo ważny jest przepływ informacji na temat CPK. Radni oraz mieszkańcy są zainteresowani, jak infrastruktura lotniska będzie miała wpływ na Milanówek, w jaki sposób będzie to odczuwalne.

BMM uważa, że komunikacja z mieszkańcami osiągnęła pewien standard. Są to: kanały internetowe, ogłoszenia, obwieszczenia. UM jest otwarty na sugestie.

Ad 8

Sprawy różne.

Stowarzyszenie LOP Justyna Mietelska zadała pytanie w sprawie planowanej rozbudowy autostrady.

BMM poinformował, że plany obecnie dotyczą poszerzenia autostrady o jeden pas, w jedną i drugą stronę.

Stowarzyszenie LOP Justyna Mietelska uważa, że oprócz ekranów akustycznych należy zbudować ochronny pas ziemny. To jest najlepszy wygłuszcacz.

BMM poinformował, że plany CPK dot. budowy autostrady obejmują głównie obszary dot. mieszkalnictwa. Dlatego wygłuszanie jest niezbędne.

Stowarzyszenie LOP Justyna Mietelska zadała pytanie w sprawie planu ogólnego oraz złożonych wniosków.

BMM zaprasza do Referatu GNP, gdzie jest spisanych ponad 500 wniosków.

Stowarzyszenie Na Rzecz Miast Ogrodów Anna Krawczyk zwróciła się z prośbą o zmianę nazwy ze „Standard urbanistyczny dla miasta Milanówka” na „Standard urbanistyczny dla miasta Ogrodu Milanówka”. To zmienia perspektywę. Mieszkancka odniosła się negatywnie do usuniętego z porządku komisji punktu w sprawie „Aktualne postępowania o wydanie WZ i możliwość wprowadzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego, jako nowego instrumentu planistycznego”.

Przewodnicząca Komisji podkreśliła, że do tego punktu powróci na następnej komisji. Zmieniły się przepisy i radna chciałaby omówić ten temat.

Stowarzyszenie Na Rzecz Miast Ogrodów Anna Krawczyk uważa, że jest to w zastępstwie Lex Deweloper. Należy zachować ogromną wstrzeźliwość, wobec tego typu koncepcji i innowatorstwa, narzuconego przez deweloperów. Mieszkancka poruszyła temat sypania ulic i chodników piaskiem z solą.

Mieszkaniec Bogdan Kuśpit poruszył temat raportu PIB i PIG w sprawie zanieczyszczenia na terenie dawnej fabryki Mifam. Ten raport został stworzony po tym, jak wykryto zanieczyszczenia chlorkiem winylu, który jest rakotwórczy. W wyniku badań wykryto zanieczyszczenia w SUW na terenie Milanówka i Grodziska Maz. PIG wykonał badania, opracował model rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń. Ten raport powinien być publiczny. Mieszkańcy powinni być poinformowani przez władze miasta, że ten proces dobiegł do pewnego etapu, instytucja państwowa pochyliła się nad tematem, sporządziła ten dokument oraz wnioski w nim zawarte. Ten dokument mówi, że ujęcia czwartorzędowe są zanieczyszczone różnego rodzaju związkami chlorowcopochodnymi. Woda w naszych ujęciach jest zanieczyszczona. Zanieczyszczenia dotarły na SUW przy ul. Zachodniej. Te zanieczyszczenia były odnotowywane jeszcze w 2012 roku. Woda jest zanieczyszczona w takim stopniu, że jest zgodna z polskimi normami, czyli można ją spożywać. Po procesie uzdatniania te związki się w niej znajdują i mieszkańcy je spożywają. Taka jest rzeczywistość. Wynika ona również z badania jakości wody. Te badania są częściowo zamieszczane na stronach MPWiK.

Mieszkaniec chciałby wiedzieć, dlaczego podane wyniki badań są częściowe i czy można opublikować wszystkie. Zgodnie z raportem, miasto bada wodę dwa razy w miesiącu na obecność związków chlorowcopodobnych w ujęciach na ul. Zachodniej. Z badań wyłączony jest SUW Na Skraju. Ten SUW został włączony do sieci w sierpniu. Mieszkaniec zadał pytanie, jakie stężenie tych związków jest w tej chwili? Władze mają obowiązek publikować badania jakości wody. Każdy powinien zdecydować, czy chce to pić, niezależnie od normy. Mieszkaniec nawiązał do sporu sądowego z ZWiK z Grodziska Maz. o ujęcie wody na ul. Łąkowej. Postępowanie sądowe dotyczy zasiedzenia, które próbuje zrealizować ZWiK. Chce przejąć na własność coś, co znajduje się na terenie gminy Milanówek. Ich ujęcia wody są zanieczyszczone, natomiast ujęcie wody na Łąkowej jest ich pozbawione. Jaki jest status prawny tych sporów w urzędach administracyjnych oraz przed wojewodą? Był proces dotyczący odszkodowania za zajęcie działki w wysokości 8 mln zł, które podobno gmina Milanówek wygrała. W UM jest obecnie 5 zatrudnionych kancelarii prawnych. Mieszkaniec ma nadzieję, że któraś się tym zajmuje.

Następne pytanie mieszkańca dotyczyło remediacji na terenie Mifam. Na tym terenie w styczniu rozpoczęła się budowa. PIG ustalił, że źródłem zanieczyszczenia jest teren Mifamu. Potwierdzają to badania próbek gruntu i wody oraz w rowach wokół działek. Trei przygotował plan remediacji i złożył wniosek do RDOŚ (Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska) w listopadzie. Wniosek nie jest zatwierdzony, a jednocześnie deweloper rozpoczął prace. Kierowcy wywożący ziemię, nie traktują ją jako zanieczyszczoną. Nie wiadomo, gdzie ta ziemia jest wywożona. Czy miasto wie, jak wygląda proces remediacji? Czy jest zatwierdzony plan remediacji? Czy zgodnie z nim postępują? Czy RDOŚ miał uwagi do remediacji? Czy remediacja dotyczy działek nieobjętych inwestycją? Pan Kuśpit zapytał, czy w rowach, w których znaleziono zanieczyszczenia, miasto planuje mediację tych terenów?

Radna Michalina Niedziela uważa, że na pytania p. Kuśpita nikt nie posiada informacji. Nie ma pracowników merytorycznych. Radna wnioskuje, aby takie pytania były przysyłane przed komisją, żeby pracownicy mogli się z nimi zapoznać.

Pan Bogdan Kuśpit oświadczył, że wysłał pytania sformułowane na ostatniej komisji. Na ten zestaw pytań nie uzyskał odpowiedzi. Mieszkaniec rozumie, że jest to niewygodne.

Radna Michalina Niedziela uważa, że wcześniej zadane pytania pozwolą na przygotowanie radnych i pracowników urzędu.

Pan Bogdan Kuśpit podkreślił, że od 6 stycznia jest to sprawa medialna. Mieszkaniec wystąpił o raport PIG i PIB, który następnie opublikował, ponieważ uważa, że mieszkańcy powinni o tym wiedzieć. Tu nie chodzi o straszenie czy budowanie sensacji.

BMM podkreślił, że 29 sierpnia przekazano informacje, że jest robiony model zanieczyszczeń przez PIG dot. zanieczyszczeń, które mogły się rozprzestrzeniać w ciągu kolejnych lat. UM wspólnie z PIG i MPWiK ustalili, że na koszt gminy zostaną wykonane zadania dla tych osób, które nie mają przyłączy wody miejskiej, a mają własne studnie. Takie badania zostały przeprowadzone. W żadnej studni użytkowanej przez mieszkańców nie wykryto takich zanieczyszczeń. Próbkę pobierał pracownik MPWiK.

BMM przypomniał, że na komisji byli przedstawiciele inwestora. Proces remediacji miał być rozpoczęty wraz z rozpoczęciem procedowania i uzyskania zezwolenia na drugi etap budowy osiedla Trei. W rejonie budowy I etapu nie występuje konieczność remediacji.

Pan Bogdan Kuśpit poinformował, że konieczność remediacji występuje też na I etapie.

BMM podkreślił, że przedstawiciele inwestora, którzy uzyskiwali te opinie, którzy składali wnioski do RDOŚ odnośnie remediacji podkreślali, że I etap nie jest uwikłany w proces remediacji. Taką opinię mieli również specjaliści remediacji zaproszeni na komisję.

Pan Bogdan Kuśpit dodał, że w raporcie PIB i PIG jest 13 punktów wniosku. One są bardzo proste. Nie potrzeba tęgiego umysłu, żeby przeczytać, co tam zostało znalezione. W studniach, w których pobierano wodę, znaleziono związki, które są związkami chemicznymi pochodzącymi z zanieczyszczeń. One są, mieszkańcy je piją, tylko poniżej odpuszczalnych w tej chwili norm. To nie jest sensacja. To jest elementarna wiedza. Władze mają prawo i obowiązek o tym powiedzieć.

Pan Piotr Napłoszek poruszył kwestię budowy dwóch studni oligoceńskich, na ul. Dębowej i ul. Długiej. Z dotychczasowych badań nie wynika, że nie ma informacji o dostępnych zasobach wody na terenie gminy. Wielkość wód oligoceńskich na terenie Milanówka jest nieznana i nieustalona. Skoro zapada decyzja o budowie dwóch nowych ujęć oligoceńskich, to mieszkaniec chciałby wiedzieć, czy gmina ma dokument, który pozwala stwierdzić, że ten stan się zmienił. Czy wiadomo, jakimi zasobami wody można dysponować? Zapadła decyzja, że za jeden odwiert trzeba zapłacić 2 mln zł. Czy wiadomo, jakie są zasoby wód oligoceńskich, którymi gmina chce dysponować?

BMM podkreślił, że trzeba być przygotowanym, żeby zabezpieczyć Milanówek w wodę. Trzeba się do tego przygotować jak najlepiej. Mowa jest o pokładach oligoceńskich, które są poniżej 200 m.

Burmistrz liczy na to, że te pokłady są w Milanówku. Milanówek leży ma dużym potencjale wodnym. Byłoby dobrze, aby na tym miejscu był teraz prezes MPWiK. BMM postara się, aby jak najszybciej przedstawić strategię. Strategia zabezpieczenia Milanówka w wodę jest strategią, która w pewnym momencie może być ujawniona. W tym momencie trwają badania i rozpoznania w różnych miejscach miasta. Ze względu na wiele procesów, na tę chwilę nie można mówić o tym w sposób całkowicie pokazujący, gdzie i jaką metodą będziemy zabezpieczać miasto w wodę.

Pan Piotr Napłoszek rozumie, że na chwilę obecną nie mamy przebadanych zasobów, nie wiemy, ile mamy wody. Liczymy, że mamy dużo.

BMM poinformował, że działania są oparte na badaniach geologicznych, które mówią, że Milanówek ma taki potencjał wody w gruncie, że jesteśmy w stanie zabezpieczyć miasto w wodę. Burmistrz bazuje na informacjach przekazanych z MPWiK, czyli na rozmowach z prezesem. Milanówek będzie zabezpieczony w wodę, której ilość będzie przekraczała potrzeby z wyprzedzeniem na kilka lat.

Pan Piotr Napłoszek zapytał o SUW Na Skraju.

BMM poinformował, że SUW jest wyłączony. Woda ze Skraju nie jest wprowadzona w wodociąg. Wodociąg ma obieg zamknięty. Instalacja jest zasilana w wodę ze wszystkich studni, które są w użytku. Studnie spełniają normy, mają wodę dopuszczoną do użytku, są na bieżąco badane.

Pan Piotr Napłoszek zapytał, w którym momencie został SUW Na Skraju wyłączony. Kiedy to nastąpiło?

BMM poinformował, że jest wyłączony od stycznia.

Pan Piotr Napłoszek zapytał, czy wszystkie badania są publikowane przez MPWiK.

BMM otrzymuje badania do gabinetu. Nie było żadnych kontrowersyjnych wyników badań.

Pan Piotr Napłoszek zapytał, kiedy będzie sporządzony plan naprawy sytuacji. Plan, który będzie rokował, że jakość wody w kranach będzie rosła. Obecnie pijemy wodę, która ma zanieczyszczenia.

BMM poinformował, że obecnie jest ostatni etap wyboru ścieżki zabezpieczenia w wodę. Za ok. 6 tygodni będzie przedstawiony plan.

Na tym posiedzenie i protokół zakończono.

Przewodnicząca Komisji Ładu Przestrzennego i Ochrony Środowiska

/-/

Justyna Chmielewska

Protokołowała

/-/

Małgorzata Obwojska